

Rolbiecki, Waldemar

Rewizyta w Warszawie redaktora naczelnego "Woprosow Istorii Jestiestwoznanija i Tiechniki"

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 16/1, 203-204

1971

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

jący już długie doświadczenia nie został dotychczas zdystansowany przez inne klasyfikacje, przeciwnie, rozbudowuje się i coraz bardziej upowszechnia. Wiadomo jednak, że nie wszystkie dyscypliny są w nim dostatecznie rozwinięte. Zdecydowany priorytet mają nauki techniczne i technika. Dlatego dobrze się stało, że klasyfikacją zainteresowali się humaniści. W ostatnich latach FID przystąpił do nowelizacji i opracowania, odpowiadającego potrzebom nauki współczesnej, działów: nauki społeczne, filologia-literaturoznawstwo.

Problem adaptacji jednego z międzynarodowych systemów klasyfikacyjnych stał się przedmiotem dyskusji w związku z planami opracowania *thesaurusów* nauk społecznych, które przedstawiła grupa czeska. Stworzenie *thesaurusów*, z których mogliby korzystać w pracy badawczej specjaliści poszczególnych dyscyplin humanistycznych, nie jest sprawą łatwą. Trudności te zarysowują się tym jaskrawiej, jeśli uwzględnimy zarówno potrzeby informacji ogólnej, międzydyscyplinarnej, jak i informacji specjalistycznej naukowej. Dla badaczy-teoretyków podstawowa definicja wymaga, by uwzględniać rozwój historyczny nazw, które zależnie od czasu i kontekstu zmieniały swe znaczenie. Przyjęcie jedynie współczesnej definicji jako podstawy, z górami przesądza względną przydatność *thesaurusów* w pracy badawczej humanistów. Można jednak przypuszczać, że istnieją pewne rozwiązania paliatywne. Np. przyjęcie w pierwszym etapie prac jednego z istniejących systemów międzynarodowych klasyfikacji — UKD lub DKD (działowa klasyfikacja dziesiętna), co pozwoliłoby dopełnić, usystematyzować i w pewnej mierze shierarchizować grupy problemowe, pojęcia. Adekwatny indeks ułatwiłby zebranie i ujednolicenie haseł oraz dokonanie rozbioru analitycznego nazw wieloznacznych i określeń specjalistycznych. To zaś stanowiłoby podstawę materiału dla *thesaurusów*. W pracach powyższych konieczne jest zespolenie wysiłków służby informacji naukowej ze specjalistami poszczególnych dyscyplin nauk społecznych oraz z historykami nauki. Dyskusja dalsza uświadomiła jak bardzo pomocne są badania nad genezą i rozwojem indywidualnych pojęć i dyscyplin naukowych, historyczne badania nad nauką.

cd.

REWIZYTA W WARSZAWIE REDAKTORA NACZELNEGO „WOPROSÓW ISTORII JESTIESTWOZNANIJA I TIECHNIKI”

W dniach od 4 do 9 grudnia 1970 r. przebywał w Warszawie prof. Semen Jakowlewicz Płotkin, kandydat nauk chemicznych, redaktor naczelny moskiewskiego kwartalnika „Woprosy Istории Jestiestwoznanija i Techniki”. Jego przyjazd miał charakter rewizyty w stosunku do wizyty w Moskwie w czerwcu 1970 r. zastępcy redaktora naczelnego „Kwartalnika Historii Nauki i Techniki”.¹

W czasie pobytu w Warszawie prof. Płotkin odbył szereg rozmów z członkami redakcji „Kwartalnika”. Złożył też wizytę kierownikowi Zakładu Historii Nauki i Techniki PAN, a zarazem redaktorowi naczelnemu „Organonu”, prof. Bogdanowi Suchodolskiemu, informując go o sprawach zbliżającego się XIII Międzynarodowego Kongresu Historii Nauki w Moskwie (prof. Płotkin jest członkiem komitetu organizacyjnego tego Kongresu).

Oprócz spraw bieżących (a przede wszystkim spraw numerów wymiennych „Kwartalnika” i „Woprosów”) oraz chęci bliższego zapoznania się z działalnością redakcji „Kwartalnika”, Semena Jakowlewicza sprowadziła do Warszawy jeszcze jedna ważna sprawa, a mianowicie inicjatywa dyrekcji moskiewskiego Instytutu Istории Jestiestwoznanija i Techniki oraz redakcji „Woprosów” zorganizowania wie-

¹ Por. W. Rolbiecki, *Wizyta w redakcji „Woprosów Istории Jestiestwoznanija i Techniki”*. „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki”, R. 15: 1970 nr 3 ss. 676—677.

lostronnej współpracy redakcji czasopism naukowych poświęconych historii nauki i techniki. (W tej sprawie bawił on uprzednio w Lipsku i w Berlinie u redaktorów czasopisma „NTM”, skąd prosto przybył do Warszawy). Dowiedzieliśmy się od Semenaka Jakowlewicza, że aktualnym zamiarem naszych radzieckich kolegów jest zorganizowanie w Moskwie: w maju 1971 r. — krótkiego, kameralnego spotkania redaktorów wymienionych czasopism z krajów socjalistycznych, a w sierpniu 1971 r., w czasie XIII moskiewskiego Międzynarodowego Kongresu Historii Nauki — ogólnego międzynarodowego sympozjum prasy naukowej naszej dyscypliny.

Waldemar Rolbiecki

KRONIKA ZAGRANICZNA

Wielka Brytania

XIII KONGRES MIĘDZYNARODOWEJ UNII ASTRONOMICZNEJ

W dniach 18—27 sierpnia 1970 r. obradował w Brighton XIII Kongres Międzynarodowej Unii Astronomicznej. Robocze, naukowe i administracyjne zebrania poszczególnych Komisji Unii odbywały się na terenie nowego ośrodka uniwersyteckiego University of Sussex. Kończące kongres plenarne zgromadzenie MUA podjęło m. in. decyzję w sprawie miejsca następnego kongresu, zamykając w ten sposób paroletni okres pertraktacji i dyskusji na ten temat w łonie Unii. XIV kongres postanowiono odbyć w sierpniu 1973 r. w Sydney (Australia), w następnym miesiącu zaś zbierze się w Polsce „nadzwyczajny kongres (plenarne zgromadzenie) Unii dla uczczenia 500 rocznicy urodzin Mikołaja Kopernika”. Na jego program składa się sześć sympozjów. Jedno z nich, przygotowane przez Komisję (41) Historii Astronomii Unii, poświęcone będzie historii astronomii. Nie mająca precedensu uchwała o uczczeniu Kopernika specjalnym, plenarnym zjazdem może mieć istotne znaczenie dla przyszłości wielkich kongresów naukowych. Kongres w Polsce będzie bowiem całkowicie wolny od zajmujących tak wiele czasu na dotychczasowych zjazdach spraw organizacyjnych.

Interesująca dla czytelników będzie może wiadomość o zatwierdzeniu przez Unię podczas obrad w Brighton listy ponad 500 nazw dla obiektów na powierzchni odwrotnej strony Księżyca. Listę przygotował specjalny zespół Komisji (17) Księżyca, w skład której wchodzi prof. K. Kozieł z Uniwersytetu Jagiellońskiego. Zgodnie z przyjętą jeszcze w XVII wieku zasadą kraterzy księżycowe otrzymały nazwiska uczonych, przede wszystkim astronomów. Nowa lista uwzględni również w szerokim zakresie techników, zwłaszcza związanych z rozwojem techniki raketowej i lotów kosmicznych. Mapa Księżyca stała się ilustracją, i to na skalę kosmiczną, historii nauki i techniki od czasów starożytnych do współczesności.

W nowym zestawie nazw księżycowych nie brak nazwisk polskich uczonych. Po Skłodowskiej i Banachiewicz, których uczczono w ten sposób już przed kilku laty, upamiętnieni zostali w topografii Księżyca: Dziewulski, Sierpiński, Smoluchowski, Gadomski oraz działający w obserwatoriach rosyjskich astronomowie Ceraski i (Marian) Kowalski.

Komisja Historii Astronomii MUA pracowała pod przewodnictwem prof. E. Rybki. Omówiono m. in. stan prac nad mikrofilmowaniem rękopisów astronomicznych oraz projekt katalogu starodruków przechowywanych w obserwatoriach astronomicznych całego świata. W bieżącej kadencji przewodniczącym komisji jest prof. O. Gingerich z Harvardu (St. Zjedn.). Prof. Rybka wszedł w skład kierownictwa (*organizing committee*) Komisji.

Jerzy Dobrzycki